

# Jak „ptasznik z Zalesia” przeszedł do historii polskiej sztuki ludowej

● Piotr Kwit kochał przyrodę i sztukę. Miłość do nich wyrażał w swoich obrazach i rzeźbach na skraju wioski, otoczony drewnianymi ptakami

## Historia

**Magdalena Dyląg, PTH**  
limanowa@gk.pl

W Zalesiu (gmina Kamienica) tworzył do niedawna niezwykły malarz i rzeźbiarz ludowy, którego określano niejednokrotnie mianem „ptasznika z Zalesia” lub „limanowskiego Nikifora”. Mowa oczywiście o Piotrze Kwicie. Ludzie zapamiętali go jako małomównego samotnika, mieszkającego w skromnym, drewnianym domu na trudno dostępnym górskim stoku. Stał się szerzej znany w latach 80. ubiegłego wieku, kiedy zaczął otrzymywać prestiżowe nagrody na konkursach sztuki.

### Zaczął rzeźbić na pastwisku

Piotr Kwit urodził się 18 marca 1929 r. w Zalesiu jako syn Józefa Kwita i Rozalii z domu Ganczyk. Pochodził z prostej wiejskiej rodziny zajmującej się rolnictwem i pasterstwem, która wykazywała się licznymi talentami, m.in. w grze na instrumentach, śpiewie i rzeźbiarstwie. Kolejne pokolenia Kwitów...



FOT. ARCH. ALMANACHU ZIEMIA LIMANOWSKIEJ

► Piotr Kwit większość życia spędził samotnie w ubogim, rodzinnym domu, gdzie tworzył rzeźby i obrazy inspirowane głównie przyrodą

oraz IV Konkursie Współczesnej Rzeźby Ludowej Karpat Polskich - 1984. Część jego prac, mimo że niechętnie rozstawał się z nimi, została zakupiona do zbiorów kilku polskich muzeów i kolekcji prywatnych.

Piotr Kwit miał także indywidualne wystawy, m.in. „Piotr Kwit z Zalesia - Malarstwo i rzeźba” w Galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Limanowej - 1995/1996, „Ptaki przylatują do mnie jak do Świętego Franciszka” w Muzeum Nikifora w Krynicy - 1996, wystawa z okazji 700-lecia Kamienicy - 1997, wystawa prac podczas XX Dni Górczańskich w Kamienicy. Już po jego śmierci, w roku 2009, Stowarzyszenie Farbs zorganizowało retrospektywną wystawę „Piotr Kwit. Ptasznik z Zalesia”. W 2012 odbyła się także jego wystawa w Galerii Władysława Hasiora w Zakopanem.

Jego prace nabywali prywatni kolekcjonerzy, m.in. Leszek Macak. Od lat 80. miał więcej stałych nabywców. Dzieła Kwita spotkamy m.in. w Muzeum Etnograficznym w Krakowie, Muzeum Regionalnym Ziemi Limanowskiej, Muzeum im. 14-dzielnicy Odzyska w Dobos...

## Zalesiańskie pejzaże

Miał też bliskie kontakty z siostrami: Maryną i Eleonorą. Drugą jego pasją artystyczną...

lego przetrze...



Kwita i Rozalii z domu Ganczyk. Pochodził z prostej wiejskiej rodziny zajmującej się rolnictwem i pasterstwem, która wykazywała się licznymi talentami, m.in. w grze na instrumentach, śpiewie i rzeźbiarstwie. Kolejne pokolenia Kwitów były wychowywane w duchu religijnym i patriotycznym. Ojciec Piotra działał w ruchu ludowym i popierał Wincentego Witosa. Sam artysta jeszcze przed wojną rozpoczął edukację w szkole podstawowej w Kamienicy, od dziecka pomagał też przy pasieniu krów i owiec. W trakcie pracy na pastwiskach zaczął interesować się otaczającym światem przyrody, głównie zwierzętami - ptakami, zającami i jezami. Wówczas zaczął rzeźbić, sam od siebie. Świat natury stał się później jego inspiracją malarską i rzeźbiarską.

W okresie okupacji niemieckiej doświadczył surowości otaczającej go przyrody, gdyż musiał po lasach i dzikich polach ukrywać się przed wywozkiem do pracy do Niemiec i w celu ochrony zwierząt go-

► **Piotr Kwit większość życia spędził samotnie w ubogim, rodzinnym domu, gdzie tworzył rzeźby i obrazy inspirowane głównie przyrodą**

spodarskich. Nie mógł przebywać w domu nawet w zimie, często był głodny i bosy, co spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu. W przyszłości liczne dolegliwości uniemożliwiły mu podjęcie pracy zawodowej. W czasie wojny bracia Piotra - Jan, Józef i Franciszek - współpracowali z ruchem oporu. Najstarszy - Jan został rozstrzelany w Męcinie w 1944 r. za przechowywanie broni.

### Błękitnik Czarodziejski

Po wojnie Piotr kontynuował naukę w szkole u ojców michalitów koło Krosna. Pomagała mu siostra Katarzyna, która wstąpiła do zakonu słuźniczki w Tarnowie. Wówczas czas uczył się rzemiosła - stolarstwa, kołodziejstwa i ślusarstwa. Był jednak zmuszony przerwać naukę z powodu złego stanu zdrowia.

Miał też bliskie kontakty z siostrami: Maryną i Eleonorą. Pierwsza była sanitariuszką w Ośrodku Zdrowia w Kamienicy, pomagającą nowej lekarsce Marii Nowak-Gołębiowej. Córka tej lekarki wraz z mężem stworzyła później prywatną kolekcję prac Piotra Kwita.

Od 1950 r. artysta poświęcił się pracy rzeźbiarskiej w celach zarobkowych. Pierwsze rzeźby wykonywał nie dłużej, lecz nożem. W Zalesiu zaczęły powstawać pofarbowane naturalnie gile, turkawki, sikorki, sójki, drożdzy i inne drewniane ptaki. Swoje ptasie rzeźby autor traktował jak żywe istoty i nadawał im bajkowe nazwy, m.in. Błękitnik Czarodziejski, Krasiek, Krzyk czubogłonie Modyń, który nazywał „czarodziejską górą”.

W latach 60. rzeźbił także znanych kompozytorów muzyki klasycznej i postacie historyczne. Stworzył dla parafii w Kamienicy 60 projektów, na podstawie których wyhaftowano później ornamenty. Wykonał szopkę do zalesiańskiego kościoła parafialnego, którą można oglądać corocznie od świąt Bożego Narodzenia do 2 lutego. Robił także dla siebie proste instrumenty muzyczne.

### Zalesiańskie pejzaże

Drugą jego pasją artystyczną było malarstwo. Tworzył barwne światki, zalesiańskie pejzaże, drzewa i kwiaty, czasem także obrazy o tematyce sakralnej. W myśl franciszkańskiej ideologii uważał, że prace są pochwałą Stwórcy i jego dzieła - przyrody. Malował w 1958 r. obrazy olejne na desce, płótnie piśmniowej, płótnie, sklepcie i tekturze, wykonywał także gwasze.

Tworzył pejzaże z Gorców i Beskidu Wyspowego, ale też obrazy o tematyce sakralnej. W rzeźbie przedstawiał najczęściej ptaki. W zbiorach Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu są m.in. obrazy olejne malowane na płycie piśmniowej i rzeźby z lat 1972-1997.

### Vivaldi na fujarcie

Piotr Kwit przez wiele lat pracował jako organista, najpierw w kościele w Kamienicy (lata 1964-1968), później w Zalesiu. Interesował się muzyką klasyczną. Otaczający go świat przyrody był inspiracją dla jego prac malarskich i rzeźbiarskich. Z lubością słuchał muzyki wybitnych kompozytorów, jak: Bach, Vivaldi, Haendel, Mozart, Beethoven, Moniuszko. Potrafił grać na samodzielnym zrobionym fujarce m.in. fragmenty muzyczne.

## Jego przestrzeń życiowa ograniczała się do małego pokoiku z łóżkiem, stołem i fisharmonią

menty „Czterech pór roku”. W swoich kolekcjach posiadał bogatą płytotekę. Śpiewał także do nich muzykę.

Od 1970 roku należał do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Brał udział w Konkursach Współczesnej Rzeźby Ludowej Karpat Polskich, organizowanych przez Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu, oraz konkursie z okazji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika pt. „Mikołaj Kopernik w rzeźbie ludowej”. Kolejne konkursy to: „Wielcy Polacy w rzeźbie ludowej” - 1975, „Dziecko w sztuce ludowej” - 1976, Konkurs dla Plastyków Amatorów i Twórców Ludowych w Nowym Sączu - 1978, „Rolnik i jego praca” - 1978. W 1981 i 1985 roku uczestniczył również w Biennale Współczesnej Twórczości Ludowej Województwa Nowosądeckiego, Ogólnopolskim Konkursie Malarskim im. Teofila Ociepki

### Pokarm dla ptaków

Sztuka była treścią jego życia. Malował i rzeźbił z potrzeby serca, intuicyjnie, wyrażając zachwyt pięknem świata. Jego obrazy i rzeźby cechuje niezwykła szczerść i osobista, niepowtarzalna interpretacja otaczającej artystę rzeczywistości. O swojej twórczości zwykł mawiać „to nie jest możliwe, że bym ja to wszystko zrobił...”.

Uwielbiał kontemplować swoje prace. Sztuka była dla niego rodzajem modlitwy. Choć żył w skrajnej nędzy, nie pragnął lepszego życia. Po otrzymaniu zapomogi od ministra kultury i dziedzictwa narodowego w całości przeznaczył ją na pokarm dla ptaków, o których mawiał: „Znikąd pomocy nie mają.”

Zmarł 28 maja 2002 roku, został pochowany w Zalesiu.

Większość życia mieszkał samotnie w domu rodzinnym. Jego przestrzeń ograniczała się do małego pokoiku, gdzie obok łóżka i stołu, znajdowała się XIX-wieczna fisharmonia.

Obecnie podejmowane są starania o utworzenie Muzeum im. Piotra Kwita. ●

005121430

REKLAMA

AUTO MYJNIA

PRANIE DYWANÓW I TAPICEREK

KOSMETYKA SAMOCHODOWA

RENOWACJA LAKIERU

ODBIÓR I DOWÓZ DO KLIENTA

KONKURENCYJNE CENY

500,2

tel. 500 189 907

GALERIA TIP-TOP, Limanowa, ul. Piłsudskiego 20